
Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

Palestra 12/3(123), 96-102

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

macza określenie dzierżawy wieczys-
tej jako *Erbniessbrauch*.

W krótkiej recenzji trudno jest — rzecz jasna — omówić wszystkie us-
terki i niedociągnięcia tłumaczenia,
toteż ograniczyliśmy się do przytocze-
nia najbardziej rażących.

Natomiast za szczególny brak prze-
kładu należy uznać pominięcie przez
tłumacza ustawy z dnia 26 kwietnia
1964 r. zawierającej „Przepisy wpro-
wadzające kodeks cywilny”, która to
ustawa w przepisach przechodnich re-
gułuje cały szereg istotnych sytuacji
faktycznych i prawnych istniejących

w chwili wejścia w życie kodeksu cy-
wilnego.

Mimo jednak wszystkich tych bra-
ków, nieścisłości i niedociągnięć prze-
kład polskiego kodeksu cywilnego na
język niemiecki jest wydawnictwem
bardzo potrzebnym i pożytecznym tak
dla odbiorców polskich, którym z ty-
tułu ich pracy naukowej lub zawodo-
wej wypadnie posługiwać się tym ko-
deksem w stosunkach z osobami obcych
narodowości lub z instytucjami zagra-
nicznymi, jak i dla tych ostatnich
osób i instytucji w stosunkach z Pol-
ską.

Stanisław Janczewski

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

1. MEMORIAŁ DO MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lutego 1968 r.)*

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po przedyskutowaniu przedstawionego
przez Sekretarza NRA adw. Czeszejkę projektu do Ministra Sprawiedliwości,

postanowiło:

zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości z memoriałem treści następującej:

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, opierając się na wnioskach wysunię-
tych w czasie zgromadzeń delegatów w 1967 r. oraz zgodnie z uchwałą plenarnego
posiedzenia NRA z dnia 16—17.XII.1967 r., pozwala sobie przedstawić Obywate-
łowi Ministrowi — do stosownego rozważenia — następujące postulaty:

I. W dziedzinie ustawodawczej (art. 55 ust. 1 pkt 7 u.o u.a.):

1) nowelizacja prawa o ustroju sądów powszechnych przez
wprowadzenie ferii sądowych.

Już od dłuższego czasu organy adwokatury — w trosce o należyłą regenera-
cję sił adwokata — ubiegają się o wprowadzenie ferii sądowych. W swym
wystąpieniu do Obywatela Ministra z dnia 26.IV.1963 r. ówczesny Wydział
Wykonawczy NRA, przedstawiając postulaty adwokatury w tym zakresie, określił
szczegółowo, jakim warunkom — zdaniem NRA — powinny odpowiadać
przepisy o feriiach sądowych.

* Przesłany Ministrowi Sprawiedliwości przy piśmie z dn. 4.III.1968 r., Nr 424/68.

Prezydium NRA powołuje się na argumenty zawarte w powyższym wystąpieniu, a nadto wyraża pogląd, że w każdym razie ferie takie nie mogą być krótsze niż 4 tygodnie i że w tym czasie nie mogą biec terminy procesowe, ustawowe i sądowe w sprawach wyłączonych od rozpoznania.

W odczuciu Prezydium NRA postulat wprowadzenia ferii sądowych nabiera szczególnej aktualności na tle pozytywnych przemian uzyskanych w wyniku dokonania reformy adwokatury w latach 1963 i 1964.

Prezydium NRA wyraża pogląd, że wprowadzenie ferii usprawniłoby wymiar sprawiedliwości w okresie letnim ze względu na częste odraczanie spraw wskutek niestawiennictwa biorących w nich udział osób, które w tym czasie korzystają z urlopów.

Utworzony w adwokaturze fundusz urlopowy stwarza dodatkowe bodźce materialne do korzystania z urlopu. Możliwość taka może być nie wykorzystana przez adwokatów w obawie, że w czasie urlopu adwokata terminy rozpraw bądź środków odwoławczych obciążą nadmiernie pozostałych kolegów. Obawa tego rodzaju znajduje swe uzasadnienie w praktyce. Wypadki wyznaczania w miesiącach lipcu i sierpniu wielodniowych, a nawet wielotygodniowych rozpraw bądź wypadki doręczania wyroków w takich sprawach nie należą do rzadkości. Nie wymaga przy tym bliższej argumentacji twierdzenie, że sporządzenie środka odwoławczego przez adwokata, który nie brał udziału w obszernej lub skomplikowanej sprawie, jest dla niego znacznie większym obciążeniem niż dla adwokata osobiście prowadzącego sprawę. Nie bez znaczenia jest również fakt, że klient powierzając swoją sprawę określonemu adwokatowi, z reguły działa pod wpływem zaufania do tego adwokata i że konieczność posłużenia się substytutem w wypadku urlopu narusza wolę klienta.

Podjęmowane sporadycznie próby uzgadniania przez kierowników zespołów lub przez zainteresowanych adwokatów z prezesami sądów (przewodniczącymi wydziałów) uwzględniania przy wyznaczaniu terminów rozpraw nieobecności adwokatów korzystających z urlopów — nie dały pozytywnego rezultatu, abstrahując zresztą od faktu, że nawet pozytywne uzgodnienia nie mogą zawiesić biegu terminów procesowych, ustawowych czy sądowych.

Problem ferii sądowych jako warunku korzystania przez adwokatów z urlopów wypoczynkowych był przedmiotem wielu wystąpień na zgromadzeniach delegatów w 1967 r., a ostatnio — przedmiotem uchwały posiedzenia plenarnego NRA w dniu 17.XII.1967 r.

Kierując się powyższymi, względami, Prezydium NRA zwraca się do Obywatela Ministra z uprzejmą prośbą o wystąpienie z projektem stosownej nowelizacji prawa o u.s.p. przez wprowadzenie ferii sądowych, a do czasu ustawowego unormowania — o wydanie odpowiedniego zarządzenia, wskazującego w szczególności na potrzebę uwzględniania pism zespołów zawiadamiających o terminach urlopów i ograniczenia się do sądenia w okresie lipca i sierpnia każdego roku tych spraw, których charakter (rodzaj) wymaga pilnego rozpoznania (jak np. sprawy alimentacyjne, ze stosunku pracy, sprawy o charakterze chuligańskim);

2) wystąpienie o nowelizację ustawy o u.a. z 1963 r. przez uchylenie zakazu przewidzianego w art. 70 pkt 1 tej ustawy.

Podczas zgromadzeń delegatów przeprowadzonych w 1967 r. spotkał się z powszechną krytyką przepis art. 70 pkt 1 u. o u.a., zawierający zakaz łączenia zawodu adwokata ze stanowiskiem pracownika nauki.

Podzielając słuszność tych krytycznych poglądów, posiedzenie plenarne NRA uchwałą swą z dnia 17.XII.1967 r. postanowiło poprzeć inicjatywę zmierzającą do zniesienia ograniczeń w zakresie wykonywania przez adwokatów czynności pracownika naukowego, m.in. w celu wzmocnienia roli adwokata w wymiarze sprawiedliwości i w życiu społecznym.

Prezydium NRA, przedstawiając Obywatelowi Ministrowi powyższy postulat, pozwała sobie wyrazić następujący pogląd w tej kwestii:

Zarówno prawo o u.s.p. (art. 71), jak i niedawno uchwalona ustawa o prokuraturze PRL (Dz.U. z 1967 r. Nr 13, poz. 55), wyłączają — spośród zakazów łączenia zajmowanych stanowisk sędziów bądź prokuratorów z innymi stanowiskami — stanowiska pracowników nauki (naukowo-dydaktyczne, naukowo-badawcze) i wykładowców.

Prawo do łączenia stanowisk sędziowskich czy prokuratorskich ze stanowiskami pracowników nauki ograniczone jest jedynie warunkiem, żeby połączenie takie w konkretnym wypadku nie przeszkadzało w pełnieniu obowiązków sędziowskich czy prokuratorskich.

Jak więc wynika z powyższego, bezwzględny zakaz wprowadzony został tylko w stosunku do adwokatów.

Adwokatura chlubi się tym, że z jej szeregów wywodzili się bądź też w szeregach jej znajdowali się — a nawet jeszcze obecnie znajdują się, choć niestety tylko formalnie — wybitni przedstawiciele świata nauki. Ta dobra tradycja była niewątpliwie dodatnim czynnikiem oddziaływania na adwokaturę, gdyż dawała możliwość łączenia teorii z praktyką, co było korzystne i dla teorii, i dla praktyki. Wprowadzenie w 1963 r. w stosunku do adwokatów omawianego zakazu, mimo braku takiegoż w stosunku do sędziów czy prokuratorów, ocenione jest przez adwokatów jako nieuzasadnione.

Wydaje się więc, że z tych przyczyn postulat zmierzający do nowelizacji ustawy o u.a. z 1963 r. przez uchylenie art. 70 pkt 1 zasługuje na uwzględnienie.

II. W zakresie stosowania prawa.

W środowisku adwokackim wzbudziła zaniepokojenie stosowana ostatnio przez szereg sądów praktyka umarzania postępowania w myśl art. 9 ustawy o sprawach z oskarżenia prywatnego (Dz.U. z 1960 r. Nr 54, poz. 308), przy czym rozmiary tej praktyki prowadzą do wniosku o powszechności tego zjawiska. W sprawach tych zresztą opłaty sądowe pobierane są z reguły w granicach maksymalnych bądź też zbliżonych do maksymalnych.

Niemożność uzyskania w drodze sądowej ochrony czci i godności — mimo istnienia odpowiednich przepisów prawnych i ponoszenia znacznych opłat — wywołuje rozgoryczenie, które z kolei nie sprzyja pogłębieniu autorytetu prawa w społeczeństwie. Nadmienić należy, że wysokie opłaty (z reguły 600 — 1000 zł) utrudniają pojednawcze załatwienie sporów.

To swoje stanowisko, podyktowane troską o właściwe stosowanie prawa i dobro wymiaru sprawiedliwości, przedstawia Prezydium NRA Obywatelowi Ministrowi z prośbą o rozważenie, w jakim stopniu odczucia i obserwacje adwokatury odpowiadają obiektywnemu stanowi rzeczy.

III. W zakresie usprawnienia pracy zawodowej adwokatów.

Napiływające z zespołów i rad adwokackich informacje oraz bezpośrednie obserwacje członków Prezydium NRA wskazują na istnienie zjawisk, które wywierają ujemny wpływ na pracę zawodową adwokatów lub organów samorządu adwokackiego. Do zjawisk takich należy zaliczyć:

1) pomijanie przedstawicieli rad adwokackich na tych konferencjach sędziowskich, których tematyka dotyczy ogólnych problemów wymiaru sprawiedliwości (np. rozwój przestępczości na danym terenie, źródła, profilaktyka itp.).

Wydaje się, że taka sytuacja jest szkodliwa zarówno dla samej adwokatury, gdyż pozbawia ją bieżącej informacji w powyższym zakresie, jak i dla interesu społecznego, ponieważ uniemożliwia adwokataturze przekazywanie własnych swych ocen i obserwacji.

Konferencje takie stanowiłyby zarazem dobrą okazję do omówienia innych miejscowych problemów związanych z udziałem adwokatów w wymiarze sprawiedliwości.

Zdaniem Prezydium NRA, odpowiednie zalecenie Obywatela Ministra do prezesów sądów wojewódzkich pozwoliłoby na pozytywne rozwiązanie tej kwestii;

2) nie zawsze realne ustalanie wokand.

Aczkolwiek opóźnienia w rozpoznawaniu spraw są zjawiskiem złożonym i wieloprzyczynowym, to jednak w wielu wypadkach obserwuje się, że wyznaczenie rozpraw nie odbywa się po należytych rozważeniach wszelkich okoliczności.

Ciężar gatunkowy spraw, czas niezbędny na złożenie wyjaśnień przez oskarżonych, liczba świadków i rodzaj okoliczności, na temat których mają się wypowiedzieć biegli — oto przesłanki, które dość często nie są realnie brane pod uwagę przy wyznaczaniu terminów i określaniu czasu ich trwania. Efektem zaś tego są znaczne opóźnienia, a niejednokrotnie — konieczność przerywania czy odraczania rozpraw z błahych powodów (np. ze względu na spóźnioną porę), co powoduje nie tylko ogólne niezadowolenie, ale również dużą stratę czasu;

3) brak wolnych dni od rozpraw.

W większych ośrodkach rozprawy odbywają się z reguły codziennie, a w każdym razie nie ma takich dni, które byłyby stale wolne od rozpraw. W rezultacie organa samorządu (zespoły adwokackie, rady adwokackie) nie mogą planować i przeprowadzać niezbędnych zajęć o charakterze tak organizacyjnym, jak i szkoleniowym.

Ze względu na to, że usunięcie powyższych niedomagań przekracza możliwości załatwienia tej sprawy przez adwokaturę, Prezydium NRA przedstawia je Obywatelowi Ministrowi do stosownego rozważenia i wydania odpowiednich zaleceń;

4) brak miejsc do pracy adwokatów w sądach.

Odrębnym zagadnieniem jest sprawa miejsc do pracy adwokatów w sekretariatach sądowych i na salach rozpraw.

Na wielu zebraniach adwokackich podnoszono, że w niektórych sądach brak jest w ogóle miejsca w sekretariatach sądowych dla adwokatów, którzy mają się

zaznajomić z aktami sądowymi, albo że jest ono tak usytuowane, iż nie daje możliwości wykonania przez adwokata pracy.

Podnoszono również, że na salach rozpraw adwokat często nie może dokonywać zapisków z braku jakiegokolwiek stolika (chodzi tu głównie o sale rozpraw w sprawach cywilnych).

Wielu prezesów sądów ustosunkowało się pozytywnie do postulatów w tym zakresie zgłoszonych przez dziekanów i kierowników zespołów, jednakże wydaje się nam, że możliwości poprawy w tym względzie jeszcze istnieją;

5) trudności w załatwieniu spraw w sekretariatach sądowych.

Adwokaci załatwiani są przez sekretariaty sądowe w normalnej kolejności, co powoduje, że uzyskanie niejednokrotnie krótkiej informacji o stanie sprawy wymaga straty znacznej ilości czasu.

Nie wydaje się chyba wymagać bliższego uzasadnienia pogląd, że adwokat nie może być traktowany tak jak strona, której udzielenie informacji wymaga dłuższych wyjaśnień, i dlatego byłoby celowe, żeby prezesi sądów zwrócili uwagę na potrzebę załatwiania adwokatów w pierwszej kolejności.

Mimo powszechnie znanych trudności kadrowych i etatowych, nie można również uznać za prawidłowe zjawisko długotrwałego oczekiwania na tytuły egzekucyjne, i to w sprawach uprzywilejowanych (alimentacyjnych, ze stosunku pracy itp.);

6) brak pokojów adwokackich.

Prezydium NRA zdaje sobie sprawę z tego, że kierownictwa sądów walczą stale z trudnościami lokalowymi, ale wydaje się, że istnieje oczywista potrzeba wydzielienia pokoju adwokackiego w ośrodku każdego sądu w trosce o niezbędną wyciszenie w przerwach między rozprawami czy w oczekiwaniu na rozprawę;

7) brak odpowiednich pomieszczeń w więzieniach.

Mimo znacznej poprawy w tym względzie, w wielu więzieniach nie ma zupełnie odrębnych pomieszczeń dla adwokatów do przeprowadzania rozmów z klientami pozbawionymi wolności, stawiane zaś doraźnie do dyspozycji sale zbiorowe lub inne tego typu pomieszczenia nie zapewniają warunków do odbycia swobodnej rozmowy i pełnego zachowania jej tajności.

Prezydium NRA sądzi, że odpowiednie zarządzenia wydane przez Obywatela Ministra doprowadziłyby do usunięcia trudności w omawianym zakresie.

2. ZA NIEUZASADNIONE UZNAĆ NALEŻY KIEROWANIE DO MIASTA WOJEWÓDZKIEGO MŁODEGO ADWOKATA BEZPOŚREDNIO PO EGZAMINIE ADWOKACKIM.

KANDYDACI NA ADWOKATÓW SĄ UPREDZANI I DOBRZE SIĘ ORIENTUJĄ, ŻE BĘDĄ MUSIELI WYKONYWAĆ SWÓJ ZAWÓD — PRZYNAJMNIEJ PRZEZ DŁUŻSZY POCZĄTKOWY OKRES — POZA WIĘKSZYMI OŚRODKAMI MIEJSKIMI, I TO BEZ WZGLĘDU NA SWOJE POWIĄZANIA RODZINNE LUB WARUNKI MIESZKANIOWE W TYCH OŚRODKACH.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 stycznia 1968 r.).

3. POMOC NA UZYSKANIE LOKALI DLA ADWOKATÓW, OKREŚLONA W UCHWALE PREZYDIUM NRA Z DNIA 6 PAŹDZIERNIKA 1966 R., MOŻE BYĆ RÓWNIEŻ ROZCIĄGNIĘTA NA APLIKANTÓW ADWOKACKICH.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 stycznia 1968 r.).

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu pytania Rady Adwokackiej w Krakowie z dnia 8 grudnia 1967 r.,

postanowiło:

wyjaśnić, że pomoc na uzyskanie lokali dla adwokatów, określona w uchwale Prezydium NRA z dnia 6 października 1966 r., może być również rozciągnięta na aplikantów adwokackich przy zastosowaniu następujących zmian.

1. pomoc może być przyznana przez radę adwokacką tylko na uzyskanie mieszkania w miejscowości, w której rada przewiduje wyznaczenie siedziby aplikantowi adwokackiemu po wpisie jego na listę adwokatów (miejscowości, w których mają siedzibę rady adwokackie, są bezwzględnie wyłączone);
2. terminy spłaty pożyczek mogą być wyznaczane poczynając od miesiąca, w którym nastąpi wpis na listę adwokatów, nie spłacona część pożyczki staje się natychmiast wymagalna, jeżeli nastąpią okoliczności wymienione niżej w pkt 3 lit. a i b;
3. dotacje mają być przyznawane warunkowo po złożeniu przez aplikanta adwokackiego pisemnego oświadczenia, że otrzymana kwota dotacji ulega zwrotowi w całości:
 - a) w razie niewystąpienia — w ciągu 3 miesięcy od daty wpisu na listę adwokatów — do zespołu adwokackiego w miejscowości, w której ma on mieszkanie, uzyskane m. in. z przyznanej dotacji,
 - b) w razie wystąpienia lub wykluczenia z tego zespołu przed okresem trzyletnim od daty wpisu na listę adwokatów;
4. pozostałe zasady przyznawania dotacji ustalone w uchwale z dnia 6 października 1966 roku pozostają bez zmian.

Uzasadnienie

Rada Adwokacka w Krakowie uchwałą z dnia 8 grudnia 1967 r. postanowiła wystąpić do Prezydium NRA o wyjaśnienie, czy udzielanie pomocy finansowej adwokatom na uzupełnienie wkładu do spółdzielni mieszkaniowych dotyczy tylko adwokatów, czy również i aplikantów adwokackich.

Rozważając tę sprawę, Prezydium NRA musi przede wszystkim podkreślić, że głównym celem podjęcia uchwały z dnia 6 października 1966 r. o pomocy dla adwokatów na uzyskanie mieszkań było ułatwienie radom adwokackim dokonywania prawidłowego rozmieszczenia adwokatów w terenie przez danie im możliwości osiedlenia się w nowej siedzibie.

Ten sam cel, tj. troska o właściwe zapewnienie ludności pomocy prawnej udzielanej przez zespoły adwokackie, może być osiągnięty również w razie ułatwienia aplikantowi adwokackiemu uzyskania lokalu w tej miejscowości, w której rada adwokacka — mając na uwadze prawidłowe rozmieszczenie adwokatów — przewiduje wyznaczenie mu siedziby przy wpisie na listę adwokatów.

Nic więc nie stoi na przeszkodzie do przyznania takiej pomocy na uzyskanie lokalu aplikantowi adwokackiemu, jeśli rada adwokacka uzna, że będzie spełniony zasadniczy warunek, tj. wpis na listę adwokatów w tej miejscowości, w której aplikant chce uzyskać mieszkanie.

Aplikant adwokacki może nie uzyskać wpisu na listę adwokatów, może nie wstąpić do zespołu (przejście na radcostwa) bądź wystąpić lub być wykluczonym z zespołu adwokackiego; odpadnie wówczas podstawa przyznania mu dotacji, tj. zamiar wykonywania zawodu w zespole adwokackim w miejscowości, w której rada adwokacka chce mu wyznaczyć siedzibę. W wypadku takim otrzymana przez aplikanta adwokackiego pomoc finansowa musi być przez niego zwrócona czy to w formie zwrotu otrzymanej dotacji, czy też natychmiastowej wymagalności całej reszty nie spłaconej pożyczki.

Z tymi więc zastrzeżeniami należało rozciągnąć zasady uchwały Prezydium NRA z dnia 6.X.1966 r. o pomocy na uzyskanie lokali dla adwokatów również na aplikantów adwokackich.

ORZECZNICTWO WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI DYSCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI DYSCYPLINARNEJ

**z dnia 25 września 1965 roku
(KD 22/65)**

Niezawiadomienie przez adwokata swego mocodawcy o otrzymaniu wyroku z uzasadnieniem i zaniechanie złożenia rewizji bez uzyskania jego zgody stanowi naruszenie obowiązków zawodowych i powoduje odpowiedzialność przewidzianą w art. 93 ustawy o ustroju adwokatury w związku z § 47 i 54 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w Y. orzeczeniem z dnia 25 września 1965 r. w sprawie KD 22/65 uznała adw. AB za winnego tego, że w lutym 1965 r. jako pełnomocnik CD przed Sądem Powiatowym w X w sprawie C 808/64, wbrew obowiązkowi zawodowemu, nie zawiadomił swojego mocodawcy o otrzymaniu odpisu wyroku z uzasadnieniem oraz bez wiedzy i zgody CD odstąpił od wniesienia rewizji, tj.

przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 93 ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r. w związku z § 47 i § 54 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, i z mocy art. 94 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy wymierzyła mu karę dyscyplinarną upomnienia, obciążając go — na zasadzie § 54 ust. 2 lit. a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim — kosztami postępowania dyscyplinarnego w formie opłaty zryczałtowanej w kwocie złotych 300.

Z uzasadnienia:

W świetle zeznań świadków CD i EF, wyjaśnień obwinionego oraz akt sprawy Sądu Powiatowego w X (sygn. akt C 808/64) bezsporne jest w